GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 204. — W Sobotę dnia 1. Września 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 28. Sierpnia.

N. Pan raczył Szambelanowi i Sekretarzowi przy legacyi, Hr. Redern, dać order Sgo Jana Maltańskiego.

Przybyli tu: JW. Tajny Minister Stanu, Baron Wilhelm Humboldt, z Magdeburga, i

Cesarsko-Rossyjski Generał-Major i Szef głównéj szkoły inżynierów, Baron Elsner, z Eger.

Z dnia 29. Sierpnia.

N. Król raczył Porucznikowi Brodowskiemu, w 2gim batalionie 19go pułku piechoty, dać order Orła Czerwonego 4. kl., zaś podoficerowi tegoż batalionu, Cienkuszowi, znak honorowy powszechny.

J. K. M. Xiążę Następca tronu wyjechał do Pomeranii.

Wiadomości zagraniczne.

Niemcy.

Z Brunświku, dnia 20. Sierpnia.

Otoż przedsięwzięcie nowego pretendenta. — Wszędzie tu głoszą o wkroczeniu wywołanego Xięcia Karola, który się we Francyi gotuje do zawojowania ojczyzny swojéj. Twierdzą powszechnie, że rząd nasz dokładną posiada wiadomość o wszystkich jego zamiarach i całym planie operacyjnym, który stósownie do doniesień tych, co go czytali, wszystko przewyższa, co w niedorzecznościach i marzeniach najbujniejsza imaginacya skleić może. Zaciąga były Xiążę wojsko w Paryżu i Fontainebleau. Podobno znalazło się już wielu miłośników do narręcznego z 30 franków; nieprzybył tylko jeszcze oficer inżynierów, mający zdjąć plan Wezery od Bremen aż do Holzminden. — Po skończonych zaciągach, t. j. po utworzeniu armii 6000cznéj, cała expedycya pójdzie w Havre de Grace pod żagle do rzeki Wezery. Wylądowanie ma być uskutecznioném pod Vegesack; konie naturalnie się znajdą, na które wsadzą 300 szaserów i z których zaprzęgi utworzą dla artyleryi. Natychmiast szturmem zdobywają Thedinghausen. Tysiące, które pod chorągwie wywołanego Xięcia gromadzić się będą, zostaną w mundury opatrzone i w wojsku umieszczone (to wszystko jest dziełem kilku godzin), armia zwycięzcy awansuje bez ustanku — znosi i wytępia bez litości armią hanowerską, która im drogę zachodzi — poczém pierwsza wioska (!) brunświcka wpada w ręce Xięcia — który wśród okrzyków tryumfującego pospólstwa wjazd swój odpra-

wia do Brunświku. — Na czele wojska zwycięzkiego jaśnieje imie naczelnego wodza — (serce nas boli, kreśląc te słowa) — Romariniego! owego bohatéra wolności, który niedawno temu rzewne łzy wylewał nad grobem Polski! Obok niego idzie P. Dumarc, niegdyś znajomy pod nazwiskiem Dumarski. — Umiński, któremu dowództwo naczelne w téj szalonéj wyprawie ofiarowano, podziękował za ten honor.

Z Manheimu, dnia 9. Sierpnia.

Zeszłéj soboty przejeżdżał tędy Prezes naszego Ministeryum, Baron Retzenstein, udając się do Schwalbach, i wstąpił na parę godzin do dowodzącego Generała Barona Stockhorn. Tu znalazło kilku obywateli sposobność być mu przedstawionymi. Szanowny weteran ze szkoły mądrego Karola Fryderyka, rozmawiał z nimi otwarcie o wielu rzeczach, także o znanych postanowieniach związkowych, wyrzekł jak te postanowienia tłómaczyć trzeba, i jak je nasz rząd zawsze tłómaczyć będzie. Czcigodny Minister wynurzył między innemi co następuje: „Prawie od 50 lat poświęcam me życie usłudze ojczyzny, moje zasady są znane i właśnie dla tego sądziłem się być obowiązanym przy ogłoszeniu owych postanowień imie moje podpisać, by przez to podać rękojmię, że te nic nieprawnego i w ogólności nic niezawierają sprzeciwiającego się ustawie, w któréj ułożeniu, jak wiadomo, największe mam uczestnictwo. Również niezawodnie w tym zamiarze W. Xiążę powołał mię, siwego starca, jeszcze raz do kierowania stérem rządu, aby w jasném świetle okazać swój szlachetny spcsób myślenia.‟

Austrya.

Z Wiednia, dnia 14. Sierpnia.

Według wiadomości z Baden odebranych od czasu wiadomego wypadku w zeszły czwartek, N. młodszy Król Węgierski znajduje się w pożądanym stanie zdrowia. Nazajutrz w towarzystwie dostojnéj małżonki swojéj pojechał do Hutkrainer; potém zaś oboje Królestwo Jchmość przechadzali się po zwierzyńcu. Wszędzie lud widząc tego Króla, okazuje mu najtkliwsze dowody przywiązania. Na teatrze, gdzie wieczorem znajdowali się także NN. Cesarstwo Jchmość i wszyscy obecni w Baden członkowie rodziny Cesarskiéj, radość była niepodobną do opisania.

Następujące są nazwiska poczciwych ludzi, którzy przy schwytaniu i przyprowadzeniu zbrodniarza, niezważając na grożące niebezpieczeństwo desperackiéj jego obrony, odznaczyli się odwagą i determinacyą: Franciszek Tauscher, ogrodnik służący u chirurga Rollet, przy którego domu zamach na życie został uczyniony, przyskoczył do sprawcy mimo wymierzonéj krócicy, schwytał go z tyłu i na ziemię obalił. Andrzéj Keller, służący u Pani Ephraim, najpierwéj przybiegłszy, wyrwał wyrobnikowi Glaner siekierę z ręki, uderzył z nią na Kapitana Reindla, chcącego bronić się krócicą, i póty go zatrudnił póki nieprzybył Tauscher i nieschwytał go z tyłu. Józef Glaner wyrobnik w Baden, pospieszył obu wyżéj wymienionym na pomoc, odwiązał sobie chustkę z szyi, i przyłożył się do związania nią rąk Kapitanowi. Przybyły później Józef Bernscherer, furman osiadły w Baden, pomógł do zaprowadzenia Reindla na ratusz. N. Cesarz Jmć uznając w tém zdarzeniu zasługę Franciszka Tauscher i Andrzeja Keller, raczył pierwszego przyjąć natychmiast do służby swojéj jako C. K. lejblokaja, a drugiemu zapewnić takież umieszczenie za pierwszym wakansem. Wreszcie obadwa, tudzież wyżéj wymienieni Glaner i Bernscherer, zostali szczodrze obdarzeni od N. Cesarza Jmci, oraz N. młodszego Króla Węgierskiego i dostojnéj małżonki jego. — Gdy zbrodniarza Reindla prowadzono do Wiednia przez Neudorf, dokąd już nadeszła wiadomość o jego zamachu zebrała się tam wielka massa ludu, przez który z trudnością zdołano go przeprowadzić. Stałość tylko towarzyszącego mu oficera potrafiła przeszkodzić, aby lud rozgniewany zbrodnią niezemścił się natychmiast na sprawcy, którego przekleństwy obsypał. Wyznania Reindla w sądzie wojskowym potwierdzają zupełnie, iż dopuścił się zbrodni przez złość z powodu odmówienia mu całkowitéj summy, o którą prosił Króla Jmci.

Dostrzegacz Austryacki zbija umieszczoną w dzienniku paryzkim Courier Françes wiadomość, jakoby zmarły Xżę Reichstadt zapisał testamentem swemu stryjowi nieśmiertelną szpadę ojca swego; twierdzi owszem, iż wspomniony Xiążę żadnego testamentu niezostawił.

Francya.

Z Paryża, dnia 19. Sierpnia.

National powiada: „Gazety niektóre donoszą, że Izby dnia 1. Października mają być zwołane, zaś przed tym terminem nastąpi zmiana w Ministeryum, albo przynajmniéj cząstkowa modyfikacya onegoż. Wiadomość ta nam jednakowoż zdaje się być bezzasadną. Ministeryum teraźniejsze poczuwa się być mocném i zdolném, niedoznaje więc żadnéj konieczności podziękowania za służbę albo wzmocnienia się przez dobór utalentowanych mężów; co się tyczy zwołania Izb, byłoby przewrotnością, zgromadzić one już w Październiku, gdyż bez tego wygodnie aż do Listopada obejść się mo-

żna. Czynią Pana Dupin niejakoś ogniwem, o które się wszystkie zmiany Ministeryalne opierają; twierdzą, iżby był już wstąpił do Ministeryum, gdyby dwóch mężów ze stronnictwa de Arinaire sobie za kollegów chciał przybrać, i gdyby nieprzewidywał trudności stawienia przy sterze państwa mężów ostatniéj prawéj, powagę i znaczenie mających, jak n. p. Pana Bignon. — Takowe Ministeryum wszelako ani 30 członków niemiałoby za sobą w Izbie, ponieważby do żadnéj partyi wyłączenie nienależało, z których się ona składa. Pan Dupin niekorzystał z jednéj zręczności, postręczającéj się mu do pozyskania pochwał prassy; niebronił bowiem, jak się należało, będąc prokuratorem generalnym przy sądzie kassacyjnym karty przez Ministrów zgwałconéj." — Przeciwnie Gazette de France tak się wyraża: "Mówią o zwołaniu Izb w dniu 1. Październ.; przed upłynieniem tego terminu Ministeryum doznać ma odmian ważnych; Pan Dupin ma nastąpić w miejsce Pana Barthe a Pan Humann w miejsce Barona Louis; zaś Prezesostwo w Radzie otrzyma podobno Marszałek Soult. Takim sposobem otworzyłoby sessyą 140 Deputowanych oppozycyi; cała liberalna prassa będzie przeciw Ministrom; i ona połączona z mównicą daléj popierać będzie poruszenia rewolucyjne, które Pana Périera o śmierć przyprawiły. Pan Odilon-Barrot koniecznym i nieuchronnym jest Ministrem rewolucyi Lipcowéj. Wystąpienie jego jako adwokata przed sądem kassacyjnym było dostatecznem, aby obalić cały system Ministeryum teraźniejszego; pozostaje mu tylko praca nietrudna, obalić podobnież w Izbie mężów owego systematu; wstąpienie Pana Dupin w funkcyi wielkiego zachowawcy pieczęci zdaje się być tylko probą, aby wpływ Pana Odilon-Barrot chcieć nieco osłabić. Niechcą się wszelako na tém poznać, że skoro tylko o krok się zbliżą ku lewéj, już są na tém miejscu, którego najusilniéj unikali."

Młody Xiążę Carignan przybył niedawno jako uczeń marynarki do Algieru i odwiedził tam Xięcia Rovigo.

Tutejszy Monitor umieścił długi artykuł w którym zbija zarzuty dzienników oppozycyjnych przeciw nowéj pożyczce. Porównywając dawniejsze pożyczki za przeszłéj dynastyi i od czasu rewolucyi Lipcowéj, dowodzi, iż teraźniejsze warunki są nierównie korzystniejszemi dla publiczności, niż wszystkie dawniejsze. Gdyby pożyczkę zaciągniono na 3 procenta, kapitał długu krajowego zbytecznieby się powiększył. Zbija potém twierdzenie, jakoby niebyło konkurrencyi; każdemu owszém wolno było czynić deklaracye. Gdyby atoli rząd odrzucił deklaracye bankierów Holtingera i Rotszylda, cisnęliby się spekulanci nieposiadający rzeczywistego majątku, z któremi rząd naturalnie niemógł się wdawać. Też same dzienniki (pisze daléj Monitor), które teraz ganią rząd z powodu pożyczki, ganiły go dawniéj za to, iż niechciał zaciągnąć większéj. Rząd nieobawia się przyszłości; spodziewa się owszém bardziéj, niż kiedykolwiek, iż porządek i pokój istnieć będą; zna potrzeby kraju, i obiera najstósowniejsze środki do ich zaspokojenia." Artykuł ten kończy się oświadczeniem, iż rząd zajmie się wkrótce zmniejszeniem prowizyi od długu krajowego, co przy ciągle sprzyjających okolicznościach będzie mógł niezwłocznie uczynić, ile że cena papierów skarbowych, równa się prawie nominalnéj wartości.

Z Mamers piszą, iż nietylko tamecznemu Burmistrzowi i Sekretarzowi generalnemu Bonnet, lecz oraz kilku innym znakomitym Panom w okolicy przysłano machiny piekielne, czyli paki z nabitemi lufami pistoletowemi. Jeden z tych Panów nieznajdował się w domu, gdy ową pakę przyniesiono. Paka ta przypadkiem zapaliła się w nocy, i dom zgorzał.

Niestałe dochody w zeszłym miesiącu wynosiły 2,700,000 fr. więcéj niż w tymże miesiącu roku zeszłego; ogólnie zaś w 7 miesiącach tego roku okazuje się plus 17 milionów, w stósunku do tychże miesięcy r. 1831.

Dziennik Echo de Rouen donosi, iż interessa handlowe tek dobrze idą, jak w najpomyślniejszych czasach, i że w fabrykach zamówiono wyroby, których za rok nawet niebędzie można ukończyć.

List z Algieru pod dniem 1. Sierpnia wyraża. „Obchodzono tu z wielką okazałością rocznicę rewolucyi Lipcowéj; lecz podczas strzelania z dział dwóch kanonierów utraciło życie. Bryg „Loiret" trudni się ciągle planem brzegów regencyi Algierskiéj; plany Bona, zatoki Hore i Collo, są już ukończone. Oddział okrętów ma wypłynąć z portu tutejszego dla zabrania statku, prochem naładowanego, który usiłuje dostać się do brzegu; statek ten został uzbrojony w Genui przez Deja Algierskiego. W Bona stracono niedawno dwóch Beduinów; jeden z nich namawiał żołnierzy francuzkich do zbiegostwa do wojska Beja Konstantyny, a drugi należał do bandy Arabów, która pod murami twierdzy zabrała woły, będące własnością załogi.

Dzienniki Constitutionnel i National ubolewają, iż władze w kilku departamentach okazały małą gorliwość przy obchodzie rocznicy rewolucyi Lipcowéj, umieszczają oraz protestacyą rady miejskiéj w Verneuil (w depart. Eure), z uskarzeniem, iż władza kazała tylko oświecić facyatę ratusza, i strzelać z kilku mo-

ździerzy, chociaż rada miejska wyznaczyła fundusz na wspanialszy obchód.

Lubo spokojność w Lugdunie jest zupełnie przywróconą, jednakże kilka pułków stojących w Bretanii otrzymało rozkaz zbliżenia się do tego miasta. Dzienniki Lugduńskie z dn. 10. b. m. donoszą, iż w dniach 9. i 10. b. m. zebrały się tłumy robotników fabrycznych, które atoli rozproszono bez użycia siły. Kilka osób aresztowano.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 18. Sierpnia.

Hr. Matuszewicz i Poseł austryacki mieli wczoraj rozmowę z Lordem Palmerstonem w wydziale spraw zewnętrznych.

Hr. Minto — mianowany Posłem przy dworze Berlińskim — miał wczoraj rozmowę z Hr. Grey w wydziale skarbu i z Lordem Palmerstonem w wydz. spraw zagranicznych.

W Times czytamy, co następuje: „W wtorek przeszły przybył Józef Bonaparte z orszakiem swoim z Filadelfii do Liwerpolu. Zajechał on do domu celnego (Zoll-Amt), naprzeciw którego natychmiast mnóstwo ludzi się zgromadziło, ciekawych widzieć brata Napoleona. Słychać, że Józef Bonaparte Anglią zwiedził na podróży rozrywkowéj. Po 3 dniach przybędzie do Londynu, gdzie się zdecyduje, czy się ma daléj puścić do Włoch. — Następujący artykuł znajdujemy w gazecie Nowo-Jorkskiéj, wczoraj tu nadeszłéj: „Hr. Survilliers (albo Józef Bonaparte), dawniejszy Król Hiszpanii, uda się dzisiaj z Filadelfii do Liwerpolu. Rozumieją, że niema więcéj zamiaru powrócić do Stanów Zjednoczonych. Gdy wyjeżdżał z Bordentown, gdzie przez 16 lat mieszkał, złożyli mu winne uszanowanie mieszkańcy miasta, wynurzając mu przy pożegnaniu szczere i przychylne chęci swoje. Zdaje się, że ostatnie listy z Europy go do tego kroku spowodowały."

Co się tyczy roszczeń Holandyi względem żeglugi na Skaldzie, Times tak się wyraża: „Prawda, że Holandya posiadając prowincyą Seeland, najwyższą ma władzę na obydwóch brzegach Skaldy; ale Skalda na całym biegu swoim przez państwo Holenderskie, bardziéj jest podobna do odnogi morskiéj, niż do rzeki. Niewymaga ona, tak jak Ren, ustawicznéj naprawy brzegów. Niewymaga ona, jak Ren, pobocznéj drogi dla bydła roboczego, co ciągnie okręty. Jest ona tak wolną i otwartą, jak Tamiza przy swojém ujściu; i można po niéj płynąć okrętami wojennemi.

Przed kilku tygodniami zawinęło do portu Liwerpolskiego w przeciągu 9 dni 500 okrętów.

Dnia 14. m. b. chciało towarzystwo polityczne Brystolskie w Brandon Hill w pobliżu Bristolu ucztę reformy odprawić i kompania z kilkuset osób się składająca, właśnie zamierzała pójśdź do stołu, gdy tłum pospólstwa wdarłszy się gwałtem do salonu, napadł na stoły nakryte, i wszystkie potrawy, talerze, noże, widelce, dość wszelkie ruchomości zsobą zabrał. Zamieszanie powstało okropne.

Wykazy o cholerze dzisiaj ze wszystkich stron państwa tu nadeszłe, donoszą, że 744 osób zasłabło, 214 umarło, a 394 wyzdrowiało. Ogółem zachorowało w całym kraju od wybuchnienia cholery osób 32,071, um. 12,003.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 20. b. m. w miejscu posiedzeń tutejszego Sądu Ziemiańskiego przed niżéj podpisanym odbyć się mający termin w celu publicznego sprzedania niektórych juweli, klejnotów i różnych sprzętów srebrnych stołowych ma być podług ugodzenia się interessentów znowu na dzień 13ty Września r. b. po południu o godzinie 3. odłożony do czego ochotę kupna mających zaprasza się niniejszém.

Poznań, dnia 21. Sierpnia 1832.

Referendaryusz Sądu Ziemiańskiego,
Potocki.

Aukcya drzewa.

W poniedziałek dnia 3. Września r. b. przed południem o godzinie 9. sprzedawać będę w poleceniu tutejszego Król. Sądu Ziemiańskiego nad brzegiem Warty za Groblą, naprzeciw przedmieścia S. Rocha (miasteczka), 98 kloców sosnowego drzewa porządkowego i opałowego, różnéj grubości i długości, jako też 77 sążni sosnowego drzewa opałowego, najwięcéj dającemu za gotową zapłatą drogą publicznéj licytacyi.

Poznań, dnia 28. Sierpnia 1832.

Castner,
Król. Kommissarz aukcyjny.

Aukcya tytuniu.

W poniedziałek dnia 10. Września r. b. przed południem od godziny 9. do 12. i po południu od godziny 2. do 6. sprzedawane będą w hotelu Saskim kilka set funtów krajowego i zagranicznego tytuniu, zawsze po 5 funtów, jako też nieco cygarów, z handlu, który przedaż tytuniu zawiesza, drogą publicznéj licytacyi, najwięcéj dającemu.

Poznań, dnia 30. Sierpnia 1832.

Castner,
Król. Kommissarz aukcyjny.